

Sławomir Pawłowski

Zasada "hierarchii" prawd w dialogu o Matce Pana

Salvatoris Mater 3/4, 71-90

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

W dialogu ekumenicznym o Matce Jezusa niezwykle ważną rolę odgrywa zasada „hierarchii” prawd wiary. Celem niniejszego artykułu jest wskazanie na relacje, które zachodzą pomiędzy „hierarchią” prawd a mariologią oraz próba ukazania w tym świetle ekumenicznego dialogu o Matce Pana.

1. Czym jest zasada „hierarchii” prawd wiary?

Sobór Watykański II zawarł w *Dekrecie o ekumenizmie*¹ następujące zdanie: *Przy porównywaniu doktryn niech [teologowie katoliccy] pamiętają o istnieniu porządku czy „hierarchii” prawd doktryny katolickiej, ponieważ różne jest ich powiązanie z fundamentem wiary chrześcijańskiej*³.

O tym krótkim zdaniu Soboru - umieszczonym w Dekrecie „jakby mimochodem”⁴ i wprowadzonym na aulę soborową „nieomalże «5 przed dwunastą»”⁵ - powiedziano, że jest jedną z najbardziej dalekosiężnych intuicji Vaticanum II, *fragmentem najbardziej rewolucyjnym* ze wszystkich jego tekstów, a nawet pierwszym krokiem *zapowiadającym Sobór Watykański Trzeci*⁶.

Dokumenty obrad soborowych podkreślają, że „hierarchia” prawd nie polega na stopniowaniu „prawdziwości” prawd,

Sławomir Pawłowski SAC

Zasada „hierarchii” prawd w dialogu o Matce Pana

SALVATORIS MATER
3(2001) nr 4, 71-90

¹ UR 11.

² Wszystkie wytłuszczenia w niniejszym artykule - S.P.

³ W oryginalnym tekście łacińskim (UR 11) brzmi ono: *In comparandis doctrinis [theologi catholici] meminerint existere ordinem seu „hierarchiam” veritatum doctrinae catholicae, cum diversus sit earum nexus cum fundamento fidei christianae. Acta Synodalia Sacrosancti Concilii Oecumenici Vaticani II, vol. III, pars 8, Roma 1976, 853.*

Polski przekład dokumentów soborowych - *Sobór Watykański II: Konstytucje. Dekrety. Deklaracje. Tekst łacińsko-polski*, Poznań 1986 - niedokładnie tłumaczy ten fragment UR 11, oddając *fundamentum* jako *zasadnicze podstawy*: *Przy zestawianiu doktryn [teologowie katoliccy] niech pamiętają o istnieniu porządku czy „hierarchii” prawd w nauce katolickiej, ponieważ różne jest ich powiązanie z zasadniczymi podstawami wiary chrześcijańskiej*. TAMŻE, 325.

⁴ W. HRYNIEWICZ, „Hierarchia veritatum” - *wspólne dobro podzielonego chrześcijaństwa*, w: *Święta tajemnica jedności*, red. TENŻE, P. JASKÓŁA, Lublin 1988, 38.

⁵ A. SKOWRONEK, *W trzydziestolecie Dekretu o ekumenizmie*, „Ateneum Kapłańskie” 123(1994) 512, 29.

⁶ O. CULLMANN, wypowiedź w: *Comments on the Decree on Ecumenism*, „Ecumenical Review” 17(1965) 94n.

gdyż nie może być coś mniej lub bardziej prawdziwe. Chodzi w niej o zróżnicowanie treści poszczególnych artykułów wiary, które mają różną doniosłość i powinny być raczej „wyważane” niż „wylizane”. Niektóre bowiem prawdy dotyczą porządku celu (np. misterium Trójcy Przenajświętszej, wcielenia Słowa i odkupienia, życia wiecznego), inne natomiast dotyczą porządku środków zbawienia (np. prawdy o liczbie siedmiu sakramentów, o samej strukturze hierarchicznej Kościoła, o sukcesji apostoelskiej, o prymacie Biskupa Rzymu i inne)⁷.

Magisterium Kościoła wielokrotnie zabierało głos na temat zagadnienia „hierarchii” prawd. Niektóre z wypowiedzi magisterialnych warto zacytować niemalże w całości.

Sekretariat do Spraw Jedności Chrześcijan, *Refleksje i wskazania odnośnie do dialogu ekumenicznego* (18 IX 1970 r.): *Tak w życiu całego Kościoła, jak i w jego nauczaniu nie wszystko przedstawia się na tej samej płaszczyźnie; z pewnością wszystkie prawdy objawione wymagają tego samego przyzwolenia wiary, lecz stosownie do mniejszej lub większej bliskości do podstawy objawionego misterium mają one różny wzajemny do siebie stosunek i różne odniesienia między sobą. Np. dogmat Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, którego nie wolno oddzielać od tego, co Sobór w Efezie ogłosił o Maryi, Matce Boga, zakłada, jeśli ma być właściwie rozumiany, w autentycznym życiu wiary, dogmat o łasce, z którym jest związany i który z konieczności opiera się na zbawczym wcieleniu Słowa*⁸.

Przemówienie Jana Pawła II do teologów zachodnoniemieckich, *Bezinteresowna posługa wspólnocie wierzących* (18 XI 1980 r.): *Chcę was prosić, abyście ze wszystkich waszych sił pracowali nad odnową sposobu pojmowania Boga, ze szczególnym podkreśleniem prawd o Trójcy Świętej i o stworzeniu. Skupienie się na Bogu i Jego zbawieniu danym ludziom oznacza wewnętrzne uporządkowanie prawd teologicznych. Bóg Ojciec, Jezus Chrystus i Duch Święty stają w centrum wszystkiego. Słowo Pisma świętego, Kościół i sakramenty stanowią wielkie historyczne instytucje zbawienia w świecie; jednakże wymagane przez Sobór Watykański II „uporządkowanie hierarchiczne prawd” (DE 11) nie oznacza prostej redukcji całości wiary katolickiej do kilku prawd fundamentalnych, jak uznało wielu. Im głębiej*

⁷ Wystąpienie bpa A. PANGRAZIO oraz tzw. *modus 49: Acta Synodalia...*, vol. II, pars VI, Roma 1973, 34n; vol. III, pars VII, Roma 1975, 419.

⁸ SEKRETARIAT DO SPRAW JEDNOŚCI CHRZEŚCIJAN, *Refleksje i wskazania odnośnie do dialogu ekumenicznego* w: *Ut unum. Dokumenty Kościoła katolickiego na temat ekumenizmu*, red. S.C. NAPIÓRKOWSKI, Lublin 1982, 156.

i bardziej radykalnie będzie ujmowane to, co stanowi centrum, tym wyraźniejsze i bardziej przekonujące będą linie łączące Boże Centrum z tymi prawdami, które wydają się znajdować dalej od niego. Głębia skupienia na tym, co stanowi centrum, przejawia się także w zasięgu jej promieniowania na całą teologię⁹.

Katechizm Kościoła Katolickiego (rok 1992 - tekst wyjściowy; rok 1997 – tekst typiczny): Tajemnica Trójcy Świętej stanowi centrum wiary i życia chrześcijańskiego. Jest tajemnicą Boga w sobie samym, a więc źródłem wszystkich innych tajemnic wiary oraz światłem, które je oświeca. Tajemnica ta jest najbardziej podstawowym i istotnym nauczaniem w „hierarchii prawd wiary”. *Cala historia zbawienia nie jest niczym innym, jak historią drogi i środków, przez które prawdziwy i jedyny Bóg, Ojciec, Syn i Duch Święty, objawia się, pojednuje i jednoczy ze sobą ludzi, którzy odwracają się od grzechu¹⁰.*

Katecheza Jana Pawła II *Działalność ekumeniczna* (2 VIII 1995 r.): *W tej istotnej kwestii [„hierarchii” prawd] [teologowie] powinni być dobrze przygotowani i bez trudu rozeznawać odniesienie różnych tez oraz samych artykułów Credo do dwóch fundamentalnych prawd chrześcijaństwa: o Trójcy Świętej oraz o Wcieleniu Słowa, Syna Bożego „propter nos homines et propter nostram salutem”¹¹.*

Najbardziej obszerną wypowiedzią Magisterium Kościoła na temat „hierarchii” prawd jest nowe *Dyrektorium Ogólne o Katechizacji Kongregacji ds. Duchowieństwa* (1997 r.)¹².

Orędzie ewangeliczne jest w sposób konieczny „orędziem organicznym” z własną hierarchią prawd - stwierdza Dyrektorium - Jest ono zorganizowane wokół misterium Trójcy Przenajświętszej, w perspektywie chrystocentrycznej¹³. Organiczny i zhierarchizowany charakter prezentują wszystkie aspekty i wymiary orędzia chrześcijańskiego. Dyrektorium wymienia pięć z nich: historię zbawienia, Symbol Apostolski, sakramenty, przykazanie miłości i Modlitwę Pańską. Historia zbawienia koncentruje się wokół Jezusa Chrystusa jako swojego centrum: przygotowanie do Ewangelii w Starym Testamencie, pełnia Objawienia w Chrystusie i czas Kościoła dokonują jej podziału na etapy, a stworzenie i sprawy ostateczne są jej początkiem i końcem. Symbol Apostolski jest żywą syntezą misterium chrześci-

⁹ JAN PAWEŁ II, *Bezinteresowna posługa wspólnocie wierzących*, w: *Nauczanie papieskie*, III, 2, 1980 (lipiec-grudzień), Poznań-Warszawa 1986, 685.

¹⁰ KKK 234.

¹¹ JAN PAWEŁ II, *Wierzę w Kościół, jeden, święty, powszechny i apostolski*, Città del Vaticano 1996, 618.

¹² KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA, *Dyrektorium ogólne o katechizacji*, Poznań 1998.

¹³ TAMŻE, 97 i 114.

jańskiego i kluczem do lektury całego Pisma świętego; cała doktryna Kościoła jest hierarchicznie uporządkowana wokół niego. Sakramenty są organiczną całością, która wypływa z misterium paschalnego Jezusa Chrystusa, tworząc strukturę, w której każdy z nich posiada swoje żywotne miejsce; wszystkie one są przyporządkowane Eucharystii, która jest *sakramentem sakramentów*. Podwójne przykazanie miłości Boga i bliźniego stanowi w orędziu moralnym hierarchię wartości, jaką ustalił sam Jezus. Miłość Boga i bliźniego „streszcza” Dekalog, a jeśli jest przeżywana w duchu Błogosławieństw ewangelicznych stanowi *magna charta* życia chrześcijańskiego. Modlitwa Pańska, streszczając Ewangelię, syntetyzuje i porządkuje hierarchicznie niezmierzone bogactwa modlitwy zawarte w Piśmie świętym i w całym życiu Kościoła¹⁴.

Do tej pory (rok 2001) można zliczyć prawie 20 dokumentów, w których Magisterium Kościoła poruszało zagadnienie „hierarchii” prawd wiary¹⁵. W swych wypowiedziach Magisterium, podkreślając zobowiązujący charakter „hierarchii” prawd, unika pozeru relatywizowania prawd wiary. Nie używa nigdy stopniowania „w dół” i nie mówi o prawdach *drugorzędnych, nieistotnych, mniej centralnych, peryferyjnych, mniej ważnych*. Stwierdza raczej, że wszystkie prawdy *nie zajmują takiego samego centralnego miejsca* i stopniuje je zawsze „w górę”, wskazując na prawdy *główniejsze, najbardziej istotne*, które są *źródłem, światłem, oparciem, fundamentem* dla innych prawd.

Problem „hierarchii” prawd był na tyle doniosły, że zajmowali się nim teologowie (m.in. H. Mühlen¹⁶, Y. Congar¹⁷, K. Rahner¹⁸).

¹⁴ TAMŻE, 115.

¹⁵ Do wyżej wymienionych dokumentów należy jeszcze dodać: pierwsze *Dyrektorium ekumeniczne* Sekretariatu dla Popierania Jedności Chrześcijan (część druga z 1970 roku) oraz najnowsze *Dyrektorium* ekumeniczne Papieskiej Rady ds. Popierania Jedności Chrześcijan (1993 r.); pierwsze *Ogólne Dyrektorium Katechetyczne* Kongregacji dla Duchowieństwa (1971 r.); deklarację *Mysterium Ecclesiae* Kongregacji Doktryny Wiary (1973 r.); list Jana Pawła II do biskupów zachodnioniemieckich: *Nieomyślność Kościoła - darem Chrystusa i nieodzownym warunkiem posługi apostołskiej* (V 1980 r.); *Uwagi o „Raplocie końcowym ARCIC I”* Kongregacji Nauki Wiary (1982 r.); przemówienia Jana Pawła II do Komisji i Komitetu ds. Katechizmu Kościoła Katolickiego (1986 r. i 1989 r.); encyklikę Jana Pawła II *Ut unum sint* (1995 r.) przemówienie Jana Pawła II *W służbie Bożej Prawdy* (1997 r.) i list apostolski *Ad tuendam fidem* (1998 r.); *Wyjaśnienie doktrynalne* Kongregacji Nauki Wiary dotyczące końcowej części nowej formuły „Wyznania wiary” (1998 r.).

¹⁶ Np.: H. MÜHLEN, *Die Lehre des Vatikanum II über die „Hierarchia veritatum” und ihre Bedeutung für den ökumenischen Dialog*, „Theologie und Glaube” 57(1966) 303-335. Jest to pierwszy artykuł poświęcony w całości zagadnieniu hierarchii prawd.

¹⁷ Np.: Y. CONGAR, *On the „hierarchia veritatum”*, w: *The Heritage of the Early Church. Essays in Honor of Georges Vasilievich Florovsky*, red. D. NEIMAN, M. SCHATKIN, Roma 1973, 409-420.

Podkreślali oni, że soborowa zasada „hierarchii” prawd nawiązuje do Pisma świętego, jego trynitarno-chrystologiczno-paschalnego centrum, i do tradycji Kościoła, zarówno starożytnej, jak i średniowiecznej: praktyka wyznań wiary, hierarchizacja błędów i herezji, soborów, sakramentów i pośrednictw, hierarchiczny sposób myślenia Ojców Kościoła oraz teologów średniowiecza¹⁹.

„Hierarchia” prawd przesuwając akcent z elementu formalnego, dotyczącego obowiązywalności danych prawd wiary, na wymiar treściowy, staje się swoistą „treściową kwalifikacją teologiczną”. Należy stwierdzić, za W. Hryniewiczem i A. Skowronkiem, że wyrasta ona z myślenia wartościującego i oznacza, że w obrębie prawd objawionych istnieją prawa proporcji. Stanowi zatem hermeneutyczno-krytyczną zasadę porządkującą, która ma dopomagać w procesie właściwego rozumienia i objaśniania prawd wiary. Nie zachowywanie „hierarchii” prawd może doprowadzić - jak to już miało miejsce w historii chrześcijaństwa - do fatalnego przesunięcia się punktów ciężkości, do zakłóceń równowagi na linii wiary i ortodoksji²⁰.

Zachowywanie „hierarchii” prawd jest konieczne nie tylko w teologii, ale także w duszpasterstwie i w dziele ewangelizacji. Może się zdarzyć, stwierdza S.C. Napiórkowski, że kaznodzieja nigdy w życiu nie wypowie herezji, a jednak nie przekazuje chrześcijaństwa w pełni ortodoksyjnego, jeśli nie zachowa „hierarchii” prawd. Nie wypaczając wprost i bezpośrednio żadnego dogmatu, może mimo wszystko wypaczać chrześcijaństwo i zafałszowywać jego prawdziwe oblicze. Przerysowywanie i przecenianie jednych prawd, a niedorysowywanie i niedocenianie innych, godzi w Ewangelię, której prawdom sam Chrystus zapewnił właściwą harmonię²¹.

W samym soborowym sformułowaniu, które mówi o istnieniu „hierarchii” prawd z racji ich różnego powiązania z *fundamentem wiary chrześcijańskiej*²², znajdujemy szeroką perspektywę ogólnochrześcijańską. Nadaje ona pojęciu „hierarchia” prawd charakter powszechny i zachęca do szukania jej odpowiedników w innych tra-

¹⁸ Np.: K. RAHNER, *Hierarchie der Wahrheiten*, „Diakonia” 13(1982) 376-382.

¹⁹ S. RABIEJ, *Hierarchia prawd wiary*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. VI, Lublin 1993, k. 845-848.

²⁰ W. HRYNIEWICZ, „*Hierarchia veritatum*”..., 37, 43-46; A. SKOWRONEK, *W trzydziestolecie Dekretu o ekumenizmie*..., 30n.

²¹ S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Matka mojego Pana (problemy - poszukiwania - perspektywy)*, Opole 1988, 196.

²² UR 11.

dycjach i Kościołach, jako autentycznego *wspólnego dobra podzielonego chrześcijaństwa*²³.

Zasada „hierarchii” prawd darzy nas krzepiącą intuicją, że w centralnych treściach naszej wiary nie różnimy się z braćmi i siostrami z innych wielkich Kościołów. Zatem różnice doktrynalne między chrześcijanami mniej odnoszą się do pierwszorzędnych prawd dotyczących porządku celu, lecz raczej do tych, które dotyczą porządku środków i bez wątpienia są przyporządkowane pierwszorzędnym. Głębsze uświadomienie sobie zakresu zasady „hierarchii” prawd spowodowałoby przebudowanie struktur myślenia i życia wiernych. Również obraz Kościołów ukazałby się wszystkim chrześcijanom w innym świetle, gdyż wielu z nich ukształtowało go sobie na podstawie drugorzędnych i trzeciorzędnych rysów jego nauki i praktyki (w odniesieniu do Kościoła rzymsko-katolickiego na podstawie np. kultu świętych i odpustów)²⁴.

„Hierarchia” prawd nie jest czymś zupełnie dowolnym, gdyż jest odzwierciedleniem Objawienia. Posiada swój wymiar obiektywny. Jednak na skutek różnych sposobów pojmowania i przeżywania prawd wiary przez poszczególnych wierzących i przez całe wspólnoty chrześcijańskie, w zależności od okoliczności miejsca, czasu i kultury, prawo bytu posiada także subiektywny wymiar „hierarchii” prawd. Choć subiektywną „hierarchię” prawd należy kształtować w świetle „hierarchii” obiektywnej, to przecież powinno się dopuszczać uprawnioną różnorodność²⁵.

Należy pamiętać, że *fundament wiary chrześcijańskiej*, o której mówi Sobór Watykański II, nauczając o „hierarchii” prawd, nie jest jakimś korpusem doktrynalnym²⁶. Fundament ten jest rzeczywistością żywą i ożywiającą, na której opiera się cała wiara i życie chrze-

²³ W HRYNIEWICZ, „*Hierarchia veritatum*”..., 37n.

Zasada hierarchii prawd była już przedmiotem uzgodnień ekumenicznych, np. z roku 1990: Wspólna Grupa Robocza Światowej Rady Kościołów i Kościoła Rzymskokatolickiego, *Pojęcie „hierarchii prawd” - interpretacja ekumeniczna. Dokument studyjny*, „*Studia i Dokumenty Ekumeniczne*” (1992) nr 30, 85-93. Wspominało też o niej katolicko-luterańskie uzgodnienie z roku 1972 w numerze 24 i 25: *Ewangelia a Kościół, czyli tzw. Raport z Malty*, w: *Wszyscy pod Jednym Chrystusem*, red. S.C. NAPIÓRKOWSKI, Lublin 1985, 123.

²⁴ W. HANC, *Rola „hierarchii prawd” w dialogu ekumenicznym*, „*Ateneum Kapłańskie*” 112(1989)z. 479, 77n; A. SKOWRONEK, *W trzydziestolecie Dekretu o ekumenizmie*..., 31n.

²⁵ Y. CONGAR, *Diversité et Communion. Dossier historique et conclusion théologique*, Paris 1982, 191.

²⁶ *Ewangelia a Kościół*..., 123: *Tego fundamentu i tej istoty nie można oczywiście ująć w teologiczną formułę; tym, co wyjaśnia całokształt Objawienia, jest raczej eschatologiczne, zbawcze działanie Boga, przejawiające się w ukrzyżowaniu i zmartwychwstaniu Jezusa.*

ścijańskie. Inaczej „hierarchia” prawd stałaby się statycznym systemem uporządkowanych koncepcji. Centralnym miejscem głoszenia, wyznawania i celebrowania tego fundamentu jest kult Kościoła. Fundament ten ma charakter trynitarny, chrystocentryczny, zbawczy, paschalny i eschatyczny. Istniejąca już między chrześcijanami jedność w tym fundamencie jest pneumatyczna, eklezjalna, sakramentalna, charyzmatyczna, dynamiczna i egzystencjalna²⁷. Ów dynamizm fundamentu wiary chrześcijańskiej i jego misteryjność wyjaśniają, dlaczego często rodzą się trudności odróżnienia i ustalenia tego, co centralne. Z tej samej przyczyny niektórzy teologowie w fundamencie tym, oprócz misterium Chrystusa i Trójcy, widzą także Przymierze, Eucharystię, skuteczność sakramentów, Kościół, miłość itd.²⁸

Teologowie podkreślali inkluzywny, całościowy, a zatem „symfoniczny” charakter zasady „hierarchii” prawd. **Organiczność i syntetyczność** nie są tylko zwyczajnymi jakościami stylistycznymi wykładu wiary, ale są związane z naturą wiary chrześcijańskiej, która porządkuje wchodzące w jej skład tajemnice wokół ich promiennego i bogatego w znaczenie ośrodka i umożliwia taką ich całościową wizję. Powiązanie doktryn z fundamentem i tajemnic między sobą (*nexus mysteriorum*) pozwala nam dostrzec rzeczywistość Boską w każdej prawdzie²⁹.

Jednym z wkładów najnowszej myśli teologicznej na temat „hierarchii” prawd jest ukazanie **praktycznych sposobów** jej realizowania w wykładzie doktrynalnym. Niektóre z nich dotyczą nawet technicznego aspektu kompozycji tekstu, który - jeżeli jest na przykład katechizmem - powinien wzorcowo odzwierciedlać „hierarchię” prawd.

Bez **struktury** lub **linii przewodniej** każdy wykład doktrynalny, zwłaszcza „ponumerowany”, staje się *kodeksem, słownikiem, amalgamatem, enchiridionem*, traktując wiarę *atomistycznie, nie holistycznie*. Z drugiej strony już sam *plan konstrukcyjny* może zawierać przesłanie i ukazywać związek prawd chrześcijańskich między sobą i z fundamentem wiary. Staje się to tym bardziej oczywiste, jeżeli przyjmiemy, że

²⁷ Wspólna Grupa Robocza Światowej Rady Kościołów i Kościoła Rzymskokatolickiego, *Pojęcie „hierarchii prawd” - interpretacja ekumeniczna. Dokument studyjny...*, 89n. W tym kontekście wychodzi na jaw niewłaściwość polskiego tłumaczenia fragmentu UR 11 o „hierarchii” prawd. Oddanie wyrazu *fundamentum* jako *zasadnicze podstawy* sugeruje bowiem jakiś korpus doktrynalny czy pojęciowe założenia, nie zaś rzeczywistość żywą i dynamiczną - zbawcze misterium Chrystusa i Trójcy.

²⁸ A. DULLES, *The Hierarchy of Truths in the Catechism*, „The Thomist” 58(1994) 376n; M. LOWERY, *The Hierarchy of Truths and Doctrinal Particularity*, Milwaukee 1988, 285-302.

²⁹ C. SEPE, „Symfonia” wiary w *Katechizmie Kościoła Katolickiego*, „Communio” 14(1994) nr 4, 64n, 69.

„hierarchia” prawd jest *zasadą organicznej struktury wiary*³⁰. Nie należy zapominać o tym, że *porządek (ordo)* jest - według UR 11 – „drugim imieniem” hierarchii: *niech pamiętają o istnieniu porządku* czy „*hierarchii*” prawd [...]. Od *porządku* niedaleko do *struktury*.

Redakcja i recepcja *Katechizmu Kościoła Katolickiego* ukazała wiele sposobów *materiałnej organizacji* tekstu wykładu doktrynalnego. Może to być na przykład podział tekstu na części, sekcje, rozdziały i artykuły, czy też zastosowanie formuł syntetycznych, przypisów, cytatów, łączników i odsyłaczy. Te dwa ostatnie uwrażliwiają na całościową lekturę wykładu, bez której nie można właściwie zrozumieć niektórych tematów. Znakiem hierarchizacji tekstu jest również zastosowanie różnego rodzaju *czcionki*³¹.

W kontekście teologicznej dyskusji o „hierarchii” prawd szczególną uwagę należy zwrócić na tzw. *formuły syntetyczne* lub *krótkie formuły*³². Umożliwiają one przedstawienie nauki katolickiej w sposób organiczny, systematyczny i *hierarchiczny*. W *Katechizmie Kościoła Katolickiego* tymi formułami są nie tylko podsumowania zatytułowane *W skrócie*, ale przede wszystkim formuły wyjściowe czteroczonowej struktury *Katechizmu*: symbole wiary, tzn. *Symbol Apostolski* uzupełniony *Symbolem Nicejsko-Konstantynopolańskim* (część I), sakramenty (część II), przykazania z błogosławieństwami i cnotami (część III), modlitwa *Ojcze nasz* (część IV). W odniesieniu do depozytu wiary, formuły te, razem wzięte, pozwalają uściślić niezbędne „minimum”, jakie każdy katolik powinien znać i poświadczać życiem: *non omnia sed totum - nie wszystko, lecz całość*. Uwydatniają one prostotę i zarazem wieloraką złożoność tajemnicy chrześcijańskiej. Ta systematyzacja uwzględnia miejsce każdej prawdy w *architekturze chrześcijańskiej tajemnicy* i wyrażając związek z *jądrem*, które je tworzy oraz inspiruje³³.

³⁰ J. RATZINGER, *W co wierzy Kościół*, w: *Powstanie i znaczenie Katechizmu Kościoła Katolickiego w wypowiedziach papieża Jana Pawła II i kardynała Josepha Ratzingera*, tł. i opr. J. Królikowski, Poznań 1997, 123; CH. SCHÖNBORN, *Misterium trynitarnie jako linia przewodnia nowego Katechizmu*, w: *Powstanie i znaczenie...*, 169; TENŻE, *Katechizm Kościoła Katolickiego - myśli przewodnie i główne tematy*, w: *Wprowadzenie do Katechizmu Kościoła Katolickiego*, red. A. SUJKA, Warszawa 1994, 25, 27.

³¹ M. VIDAL, *La morale nel „Catechismo della Chiesa Cattolica”*, „Rivista di teologia morale” 25(1993) 370.

³² Krótkie formuły jako przejaw hierarchii prawd postulowane były już przez K. Rahnera. K. RAHNER, *Zapotrzebowanie na „krótką formułę” wiary chrześcijańskiej*, „Concilium” 5(1969) 123-130.

³³ R. MARTINELLI, *Formuły*, w: *Wprowadzenie do Katechizmu Kościoła Katolickiego...*, 83-88.

2. „Hierarchia” prawd a mariologia

William Henn, amerykański kapucyn i profesor Gregorianum, autor jednej z nielicznych monografii na temat „hierarchii” prawd³⁴, zauważa pewne podobieństwo pomiędzy nauką o „hierarchii” prawd a dogmatem o nieomyślności papieskiej. Nie są to doktryny, które bezpośrednio dotyczą Boga czy Chrystusa lub centralnych wydarzeń zbawczych. Ich szczególna i osobliwa natura polega na tym, że w sposób najbardziej bezpośredni są one *doktrynami o doktrynie*. Tutaj powstaje problem. Łatwo jest bowiem, zdaniem Henna, ukazać historyczne podstawy dogmatu o papieskiej nieomyślności i w sposób systematyczny podać jej kryteria, trudniej jest jednak zastosować tę doktrynę do konkretnego kościelnego nauczania, które miało i ma miejsce w historii: które nauki papieskie są *ex cathedra* i kto posiada kompetencje określenia tego faktu? Analogicznie jest z „hierarchią” prawd, stwierdza Henn. Czym innym jest stwierdzenie istnienia „hierarchii” prawd w doktrynie katolickiej, a czym innym jej zastosowanie do obecnego korpusu chrześcijańskiej prawdy: jak poszczególne prawdy są uporządkowane i kto jest kompetentny, aby to opisać w sposób adekwatny?³⁵

Teologowie uważają, że prawdy *trzeba wyraźnie ponazywać i uporządkować* w zależności od ich związku z fundamentem wiary (S.C. Napiórkowski³⁶), *czasami jednak trudno jest odróżnić, które prawdy są rzeczywiście centralne* (S. Moysa³⁷) albo nawet *w rzeczywistości trudno jest ustalić wewnętrzny zakres tego, co centralne* (Hryniewicz³⁸). Dobrze, że w koncepcji „hierarchii” prawd *nie chodzi o samo tylko przeprowadzenie rozróżnień* na prawdy centralne i peryferyjne (L. Vischer)³⁹.

Teologowie współcześnie piszący na temat zasady „hierarchii” prawd podejmują jednak próby jej *aplikowania* i podają różne przykłady uporządkowania prawd. Najczęściej „porządkowanymi” prawdami są prawdy mariologiczne i eklezjologiczne. Odniesienie tych prawd do centralnego misterium wiary jest bardzo ważne. Jak stwierdza W. Beinert, z chrześcijańskiego punktu widzenia orzeczenia pe-

³⁴ W. HENN, *The hierarchy of truths according to Yves Congar OP*, Roma 1987 [XII + 272].

³⁵ TENŻE, *The Hierarchy of Truths and Christian Unity...*, 111n.

³⁶ S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Doświadczenie i nadzieja*, w: L. GÓRKA, TENŻE, *Kościół czy Kościół. Wybrane zagadnienia z ekumenizmu*, Warszawa 1995, 208.

³⁷ S. MOYSA, głos w dyskusji w: *Dyskusja po referatach*, w: *Recepcja - nowe zadanie ekumenizmu*, red. W. HRYNIEWICZ, L. GÓRKA, Lublin 1985, 63n.

³⁸ W. HRYNIEWICZ, „*Hierarchia veritatum*”..., 39.

³⁹ L. VISCHER, głos w dyskusji w: *Dyskusja po referatach...*, 66.

ryferyjne nie byłyby możliwe bez centralnych: *Dogmat o nieomyłności papieża byłby bluźnierstwem, dogmat o wniebowzięciu Maryi zabobonem*⁴⁰.

Już w 1970 roku Sekretariat ds. Popierania Jedności Chrześcijan w kontekście wyjaśnienia zasady „hierarchii” prawd, dla zilustrowania wzajemnych relacji między dogmatami, podał przykład doktryny o niepokalanym poczęciu. Dogmat ten, według Sekretariatu, nie może być oddzielony od tego, co Sobór Efeski naucza o Maryi jako Matce Bożej, a dla bycia dobrze pojętym suponuje dogmat o łasce, który z kolei bazuje na prawdzie o zbawczym Wcieleniu Słowa⁴¹. W. Hryniewicz stwierdza, że sens tego przykładu polega na wskazaniu, że chrystologia i soteriologia, dogmat efeski oraz doktryna o łasce i zbawieniu, są bardziej centralne w stosunku do objawionego misterium niż ich aplikacja do Maryi w nauce o niepokalanym poczęciu. Jego zdaniem, dogmaty maryjne, zwłaszcza ostatnie, należą do kategorii tzw. prawd typologicznych bądź paradygmatycznych. Dogmat Bożego macierzyństwa oraz dziewictwa Maryi jest w gruncie rzeczy dogmatem chrystologicznym, natomiast dogmat niepokalanego poczęcia i wniebowzięcia NMP - dogmatem eklezjologicznym i soteriologicznym; ukazują one Maryję jako typ Kościoła⁴².

W. Łaszewski na kanwie encykliki *Redemptoris Mater* Jana Pawła II podkreśla, że w imię soborowej nauki o „hierarchii” prawd nie wolno zapominać o tematyce maryjnej w duszpasterstwie ani o pogłębionej refleksji mariologicznej, gdyż maryjność wydaje się być miejscem szczególnej wrażliwości ludu Bożego na przyjęcie chrześcijańskiego przesłania. Przedstawienie osoby i funkcji Matki Najświętszej rzutuje bezpośrednio na obraz Chrystusa i Kościoła w świadomości wiernych. W tym kontekście W. Łaszewski uwydatnia słowa Pawła VI powtórzone w *Redemptoris Mater* przez Jana Pawła II⁴³: *Poznanie prawdziwej nauki katolickiej o Błogosławionej Maryi Dziewicy będzie zawsze kluczem do należytego zrozumienia tajemnicy Chrystusa i Kościoła*⁴⁴. Podobnie L. Vischer podkreśla, że różnice

⁴⁰ W. BEINERT, *Teologiczna teoria poznania. Traktat I*, w: *Podręcznik teologii dogmatycznej*, red. TENZE, Kraków 1998, 40.

⁴¹ SEKRETARIAT DO SPRAW JEDNOŚCI CHRZEŚCIJAN, *Refleksje i wskazania...*, 156.

⁴² W. HRYNIEWICZ, *Rola Tradycji w interpretacji teologicznej. Analiza współczesnych poglądów dogmatyczno-ekumenicznych*, Lublin 1976, 235, 240.

⁴³ RM 47.

⁴⁴ W. ŁASZEWSKI, *Pośrednictwo szczególne i wyjątkowe*, w: *Matka Odkupiciela. Tekst i komentarze*, red. S.C. NAPIÓRKOWSKI, Lublin 1993, 116.

w interpretacji mniej centralnych prawd wiary pojawiają się właśnie ze względu na związek z prawdami ważniejszymi: przykładem mogą być związki nauki o Trójcy Świętej z eklezjologią lub istotna relacja mariologii do chrystologii. Nie można powiedzieć, stwierdza Vischer - protestant, że mariologia jest tylko sferą prawd drugorzędnych⁴⁵.

W. Henn poświęcił osobny artykuł doktrynie mariologicznej ocenianej z punktu widzenia zasady „hierarchii” prawd⁴⁶. Zauważa on, że intencją Soboru Efeskiego proklamującego doktrynę o *Theotokos* była ochrona wiary w Chrystusa, Boga-Człowieka, a intencją Piusa XI i Piusa XII było zdefiniowanie, że doktryny o **niepokalanym poczęciu i wniebowzięciu** są częścią Objawienia. *Bezpośrednia i pierwszorzędna intencja* samych definicji z 1854 i 1950 roku, według Henna, koncentruje się na zawartości objawienia, na tym, że wymienione doktryny maryjne są dogmatami objawionymi przez Boga; w sposób konieczny, ale tylko *drugorzędny*, definicje te mówią coś o Maryi⁴⁷.

Oczywiście, kontynuuje Henn, ostatnie dogmaty maryjne, jak sami papieże to zaznaczyli w *Ineffabilis Deus* i w *Munificentissimus Deus*, są powiązane z podstawową chrystologiczną wiarą Kościoła. Nie można zrozumieć definicji Piusa XI bez nauki o grzechu pierworodnym, jego skutkach, i o zwycięstwie Chrystusa nad grzechem. Definicja Piusa XII może być rozumiana tylko w kontekście chrześcijańskiej eschatologii, która głosi tryumf Chrystusa nad śmiercią. To powiązanie z nauką o grzechu, łasce i chwale, sugeruje, że podstawowymi tematami mariologii są tematy soteriologiczne. Jednak **powiązanie** dogmatów niepokalanego poczęcia i wniebowzięcia z fundamentem wiary chrześcijańskiej **różni się** od powiązania z nim doktryny o *Theotokos*. Zaprzeczanie bowiem tytułowi *Bogarodzicy* z logiczną koniecznością implikuje poważny błąd odnośnie do samej wiary w Chrystusa, podczas gdy przywilej niepokalanego poczęcia i wniebowzięcia nie są koniecznymi implikacjami wiary chrystologicznej. Sam Pius XI w niepokalanym poczęciu widział *szczególną łaskę i przywilej*. Akcent jest tutaj położony na wolne zrządzenie Boga, który chciał napelnić Maryję obfitością swoich darów. Podobnie ma się rzecz z wniebowzięciem, które Bóg zechciał w sposób wolny włączyć w plan zbawienia. Jeżeli nawet były w historii próby wprowadzenia jakiejś chrystologicznej konieczności tych ostatnich dogmatów maryjnych, to jednak nie mamy tu do czynienia z taką logiczną koniecznością, jaka łączy chrystologię z doktryną o *Theoto-*

⁴⁵ L. VISCHER, głos w dyskusji w: *Dyskusja po referatach...*, 65n.

⁴⁶ W. HENN, *Interpreting Marian Doctrine*, „Gregorianum” 70(1989) 413-437.

⁴⁷ TAMŻE, 419n.

kos. Rzeczywiście, wiele pokoleń chrześcijan wierzyło w Chrystusa bez zdefiniowanych dogmatów o niepokalanym poczęciu i wniebowzięciu. Co więcej, same prawdy maryjne są powiązane między sobą. Można to już zaobserwować w sposobie, w jaki Pius XII łączy wniebowzięcie z niepokalanym poczęciem. Mariolodzy przez wieki szukali *podstawowej zasady mariologii* (*primum principium mariologiae*) i wielu z nich, przypomina Henn, proponowało doktrynę o *Theotokos*, jako podstawową prawdę mariologiczną, z której wszystkie inne wypływają⁴⁸.

Bp Karl Josef Romer - z Rio de Janeiro - uważa, że to właśnie „hierarchia” prawd, wyraźnie ukierunkowana na fundament wiary chrześcijańskiej i daleka od tego, by „osłabiać” doktryny, które nam się wydają mniej centralne, pozwala dostrzegać *rzeczywistość Boską w każdej poszczególnej prawdzie* ze względu na jej związek z samym centrum tajemnicy wiary. Na przykład prymat papieża nie jest z pewnością tak bliski centrum, jak wcielenie Słowa, jednak w ramach „hierarchii” prawd jawi się wyraźnie jako istotnie powiązany z podstawowym i pierwotnym autorytetem Chrystusa; w ten sposób posługa papieża, nabiera całej swej autentycznej i transcendentalnej wagi. Dogmaty maryjne o przywilejach Matki Odkupiciela nie są tak centralne, jak dogmat o Trójcy Świętej, jednak ich więź z Boską inicjatywą zbawienia nadaje nauce o niepokalanym poczęciu, wiecznym dziewictwie czy wniebowzięciu szczególną wartość: Bóg chciał uczynić z Maryi prototyp wszelkiego zbawionego stworzenia, przedziwny znak swego działania. O wadze prawd mariologicznych decyduje ich odniesienie do absolutnego Centrum, jakim jest Bóg, który stając się człowiekiem uczynił siebie Zbawcą oraz Boskim Oblubieńcem ludzkości⁴⁹.

Problem „hierarchii” prawd mariologicznych i jej historycznego konkrety, jaki przejawia się w pobożności maryjnej, był obszernie i niejednokrotnie stawiany przez o. prof. S.C. Napiórkowskiego OFMConv⁵⁰.

Pierwszą i najważniejszą prawdą mariologiczną jest prawda o Bożym macierzyństwie, z naciskiem stwierdza S.C. Napiórkowski. Ten najbardziej zdumiewający fakt rozstrzyga o jedynym i nie-

⁴⁸ TAMŻE, 420-426.

⁴⁹ K.J. ROMER, *Katechizm Kościoła Katolickiego. Refleksje teologiczno-pastoralne*, „Communio” 14(1994) nr 4, 111n.

⁵⁰ S.C. NAPIÓRKOWSKI, *O właściwe miejsce Bogarodzicy w pobożności katolickiej. Pytania o hierarchię prawd*, w: *Maryja w tajemnicy Chrystusa*, red. S.C. NAPIÓRKOWSKI, S. LONGOSZ, Niepokalanów 1997, 187-197; S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Matka mojego Pana (problemy - poszukiwania - perspektywy)*, Opole 1988, 20n, 42, 63, 125n, 183, 193-204, 212.

porównywalnym miejscu Matki Pana w historii zbawienia, wprowadza Maryję w głąb tajemnicy Syna i w najgłębsze misterium trynitarne. Postępujące usamodzielnianie się mariologii i jej fragmentaryzacja, zdaniem o. Napiórkowskiego, zachwiały harmonię pomiędzy nią a resztą sektorów teologii, jak też między poszczególnymi działami samej mariologii. Na czoło zaczęły się wysuwać wtórne do Bożego macierzyństwa przywileje: pośrednictwo, niepokalane poczęcie i wniebowzięcie. Tymczasem te prawdy mariologiczne, wszystkie inne przywileje, łaski i dary Maryi wynikają z Jej wybrania na Matkę Słowa Wcielonego⁵¹.

Cytowany autor analizuje również historyczny konkret pobożności kościelnej, usiłując odpowiedzieć na pytanie: *czy i w jakiej mierze hierarchia prawd ustalona we wierze i w teologii koresponduje z hierarchią prawd przyjętą w pobożności maryjnej*⁵². W odczuciu wiernych, według S.C. Napiórkowskiego, uroczystości 15 sierpnia i 8 grudnia pozostają nadal najważniejszymi świętami maryjnymi (a w Polsce jeszcze 26 sierpnia - Matki Boskiej Częstochowskiej).

*Bez trudu, aczkolwiek nie bez pewnego zdziwienia stwierdzamy, że oba najważniejsze święta maryjne sławią wcale nie najważniejsze Tajemnice Maryi, raczej dwa progi Jej życia: próg wejścia i próg wyjścia, początku i finału, oba znaczone niepowtarzalnym wydarzeniem łaski, jednak, mimo wszystko, nie najważniejsze*⁵³.

Inną rozległą dziedziną, która mówi nam o praktycznej „hierarchii” prawd mariologicznych, jest ikonografia. Najstarsze znane obecnie przedstawienia Maryi ukazują Ją z Dzieciątkiem jako Matkę Jezusa Chrystusa. Franciszkański mariolog pyta: *Czy jednak późniejszy rozwój sztuki nie poszedł w kierunku autonomizacji postaci Maryi? Czy Renesans, urzeczony pięknem kobiety, nie zagubił chrystopologicznej głębi „Hodegetrii”? [...] W rękę, która niegdyś wskazywała Syna-Drogę, artyści zaczęli wkładać berło czy kwiat. Czar kobiecej urody zwyciężył ideę Przewodniczki do Chrystusa*⁵⁴.

Gdy bierze się pod uwagę dzisiejsze obrazy, figury i medaliki, narzuca się z *nieodpartą siłą* hipoteza o dość wyraźnym trendzie w sztuce sakralnej: *Od „Theotokos” [...] do Maryi autonomicznej, „uwolnionej” od Dzieciątka, czy raczej - do Maryi, której odebrano Dzieciątka, Jej największy skarb i najważniejszy tytuł chwały*⁵⁵. Nowsze przedstawienia Maryi eksponują Jej piękno i świętość (Niepo-

⁵¹ TENŻE, *O właściwe miejsce Bogarodzicy...*, 190nn.

⁵² TAMŻE, 192.

⁵³ TAMŻE, 193.

⁵⁴ TAMŻE, 195n.

⁵⁵ TAMŻE, 195.

kalana), Jej cierpienia (Matka Bolesna) czy chwałę (Wniebowzięta): *Każde z tych przedstawień niesie za sobą doniosłe orędzie prawdy i ukazuje swoisty błysk Bożego piękna w „doskonałej odkupionym” stworzeniu, czy jednak musiało się to dokonać kosztem „Theotokos” i „Hodegetrii”?*⁵⁶

Być może, zdaniem o. Napiórkowskiego, do autonomizacji ikony maryjnej przyczyniają się objawienia prywatne, w których najczęściej Matka Najświętsza ukazuje się sama. O ile teologia wykazuje na nie *daleko posuniętą odporność*, o tyle pobożność chrześcijańska dość *chętnie poddaje się pod ich wpływy*. Maryjna pobożność kształtowana jest w dużej mierze przez kaznodziejskie przepowiadanie, którego tematem rzadko jest *Theotokos*⁵⁷.

Z adhortacji Pawła VI *Marialis cultus* (1974 r.), o. prof. S.C. Napiórkowski wywnioskowuje zasadę, która nie została tam sformułowana wprost i wyraźnie, ale wynika z całości jej wykładu i stanowi przykład praktycznej realizacji „hierarchii” prawd. Chodzi o zasadę „hierarchii” nabożeństw maryjnych. Paweł VI omawia w adhortacji dwa nabożeństwa, które w sposób szczególny, bardziej niż inne nabożeństwa, odpowiadają wyłożonym w adhortacji postulatam odnowy kultu maryjnego. Są to: *Anioł Pański* i *różaniec*. W *Anioł Pański*, przypomina o. Napiórkowski za Pawłem VI, czcimy tajemnicę Wcielenia i Misterium Paschalne i niemal wszystko w niej pochodzi z Pisma świętego. Podobnie w *różaniu* kontemplujemy wielkie dzieła zbawcze Ojca, Syna i Ducha Świętego, powtarzamy Modlitwę Pańską, pozdrowienie anioła i błogosławienie Elżbiety. W tych modlitwach Chrystus zajmuje centralne miejsce, a miejsce Maryi odpowiada temu stanowisku, jakie ukazuje Ewangelia i wielka tradycja Kościoła, wyraźnie podporządkowane Synowi⁵⁸.

W odniesieniu do „hierarchii” maryjnych świąt ks. prof. Lucjan Balter SAC dostrzega konieczność raczej pogodzenia się z aktualnym stanem rzeczy i jego akceptacji, aniżeli zmuszania wiernych do zmiany przekonań, praktyk i nawyków myślowych. Wielkość obiektywna nie musi się w praktyce pokrywać i z reguły się nie pokrywa z wielkością subiektywną, czego przykładem są przeróżne święta domowe, rodzinne, osobiste itp., jak np. ślub, chrzciny, imieniny itd. Ogólnokościelne święto liturgiczne schodzi wówczas w świadomości wiernych na plan dalszy, ustępując miejsca temu ważnemu dla nich wydarzeniu. Taki stan rzeczy trzeba jedynie starać się zrozumieć i uszanować. Nie można „wylewać dziecka z kąpielą”, jak czynili to po Soborze „wielcy odnowiciele” liturgii Kościoła.

⁵⁶ TAMŻE, 196.

⁵⁷ TAMŻE, 196n.

⁵⁸ TENŻE, *Matka mojego Pana...*, 20n.

Skoro w subiektywnej „hierarchii” prawd wielu wiernych np. uroczystość Bożej Rodzicielki z 1 stycznia jest „przytłumiona” początkiem nowego roku, można tutaj odwołać się do tradycji Wschodu chrześcijańskiego, z której Kościół zachodni mógłby wiele przejąć, stwierdza ks. prof. Balter. Chodzi tu konkretnie o tzw. *synaxy*, czyli uroczystości towarzyszące, obchodzone dnia następnego po jakimś święcie głównym i uwypuklające moment ważny, ale pozostający jakby w cieniu uroczystości głównej. Otóż uroczystości Bożego Narodzenia towarzyszy w liturgii wschodniej synaxa Bożej Rodzicielki, Epifanii - synaxa św. Jana Chrzciciela, Zwiastowaniu - synaxa archaniola Gabriela itd. Czyż uroczystość Bożej Rodzicielki, obchodzona 26 grudnia, nie uwypuklałaby o wiele głębiej tajemnicy Bożego Narodzenia od praktykowanego w liturgii zachodniej święta św. Szczepana Męczennika? - konkluduje pallotyński Teolog⁵⁹.

3. Ekumeniczny dialog o Matce Pana w świetle zasady „hierarchii” prawd

Z jednej strony wydaje się, że ekumeniczny dialog o Matce Pana siłą rzeczy musi stosować zasadę „hierarchii” prawd. Kto bowiem z braci protestantów pozwoliłby, aby zapomniano o pierwszorzędnej roli Chrystusa? Kto z braci prawosławnych pozwoliłby, aby zapomniano o *Theotokos*? Stosowanie „hierarchii” prawd w dialogach ekumenicznych jest niejako **wymuszone samą interkonfesyjno-dialogiczną sytuacją**. Nawet gdyby Sobór Watykański II nie dał wskazówki o „hierarchii” prawd, to wypłynęłaby ona sama - choć może już nie z taką łatwością - z treści przeprowadzonych po Soborze dialogów. Z drugiej strony, zasada „hierarchii” prawd dodaje odwagi katolickim teologom, że nie mylą się, dostrzegając w doktrynie i w życiu Kościoła prawa proporcji i zależności. Ułatwiła im ona stwierdzenie faktu, że „prawda prawdzie nierówna, choć równie prawdziwa”. Zatem dialogi międzykościelne w pełni potwierdzają doniosłość soborowej nauki o „hierarchii” prawd, a soborowa nauka dowodzi słuszności przyjętej w dialogach metody.

Tezę tę potwierdza krótki przegląd uzgodnień międzykościelnych dialogów, w których poruszano tematykę mariologiczną⁶⁰. Wymieńmy tylko niektóre z nich.

⁵⁹ L. BALTER, *Ocena rozprawy doktorskiej ks. Sławomira Pawłowskiego SAC, „Zasada hierarchii prawd według najnowszej myśli teologicznej (1984-1998)”*, Lublin 1999, arch. pryw. S.P., 4.

⁶⁰ Panoramę dialogu ekumenicznego na temat Matki Pana i nakreślenie ogólnej relacji między mariologią a ekumenizmem znajdziemy w: S.C. NAPIÓRKOWSKI,

Dokument dialogu z niektórymi wspólnotami klasycznego pentekostalizmu z 1982 roku wiele miejsca poświęca Maryi. Pentekostaliści godzą się z katolikami, że Maryi należy się szczególny szacunek jako Matce Jezusa, i że jest Ona dla nas modelem wiary i pokory. Przyjmują oni tytuł *Theotokos* jako definicję chrystologiczną na usługach identyczności Chrystusa. W kwestii wstawiennictwa obie strony wyraziły wiarę w bezpośredniość naszych kontaktów z Bogiem i wspólnie podpisały się pod podstawową, trynitarną strukturą kultu chrześcijańskiego: *Do Ojca przez Syna w Duchu Świętym*⁶¹.

Również dialog katolicko-anglikański na forum światowym, choć nie zajmował się wprost tematyką mariologiczną, w Deklaracji z 1981 roku pt. „Autorytet w Kościele” - II, nie pominął jej. Anglikanie i katolicy zgadzają się, co do tego, że chrześcijański sposób rozumienia roli Maryi nierozzerwalnie wiąże się z nauką o Chrystusie i Kościele, i musi harmonizować z nauką o jedynym Pośredniku. Są zgodni, co do uznawania niepowtarzalnej łaski i powołania Maryi, Matki Wcielonego Boga (*Theotokos*), co do obchodzenia Jej świąt i oddawania Jej czci we wspólnocie świętych. Uznają w Niej model świętości, posłuszeństwa i wiary, model właściwy dla wszystkich chrześcijan. Widzą w Niej profetyczną figurę Kościoła Bożego zarówno przed wcieleniem, jak i po nim. Strony zauważyły również, że wśród anglikanów, jak i wśród rzymskich katolików, zrodziła się skłonność do wyolbrzymiania doniosłości maryjnych dogmatów jako takich, ze szkodą dla innych prawd *ściślej związanych z fundamentami wiary chrześcijańskiej*. W tym ostatnim stwierdzeniu, jak echo, pobrzmiewa soborowa nauka o „hierarchii” prawd⁶².

W lokalnym dialogu katolicko-luterańskim w USA, rozpoczętym w 1989 roku, którego owocem jest dokument „Jeden Pośrednik, święci i Maryja” (*The Mediator, the Saints, and Mary*), Matka Pana jest ukazana w kontekście jedyne go i doskonałego pośrednictwa Chrystusa i pośredniczącej funkcji Ducha Świętego, a także wspólnoty świętych (*communio sanctorum*). Do tej wspólnoty należą wszyscy usprawiedliwieni przez łaskę, żywi i zmarli, wśród których szczególne miejsce zajmuje Maryja. Maryi należy się szczególna cześć jako Bożej Rodzicielce (*Theotokos*). Dziękczynienie Bogu za świętych i umacnianie swej wiary przez wpatrywanie się w ich przykład oraz ich naśladowanie w sposób najszczególniejszy dotyczy Maryi⁶³.

Matka Pana, Niepokalanów 1998, 97-110 (*Mariologia a ekumenizm po Soborze Watykańskim II*).

⁶¹ TAMŻE, 98.

⁶² TAMŻE, 101n.

⁶³ TAMŻE, 105.

Niewątpliwie wszystkie zasady i drogi odnowy mariologii i kultu maryjnego ukazane przez adhortację Pawła VI *Marialis cultus* (zasady: trynitarna, chrystologiczna, pneumatologiczna, eklezjologiczna; oraz drogi: skrypturystyczna, liturgiczna, ekumeniczna, antropologiczna) sprzyjają zachowaniu właściwej „hierarchii” prawd. I odwrotnie, „hierarchia” prawd chrześcijańskich domaga się zachowania tych zasad i dróg. W nich zawiera się właściwa struktura kultu chrześcijańskiego, pogłębiona teologia *communio sanctorum* oraz równowaga chrystotypiczności i eklezjotypiczności mariologii.

W świetle tego, co powiedziano o samej zasadzie „hierarchii” prawd, a zwłaszcza prawd mariologicznych, sformułować można kilka wniosków dotyczących stosowania zasady „hierarchii” prawd w dialogu ekumenicznym na temat Matki Pana:

1. Pierwszorzędnym kryterium treściowym stosowania zasady „hierarchii” prawd jest chrystocentryzm trynitarny w perspektywie ekonomii zbawienia. Jest to *primum principium theologiae*. Im bardziej widoczny będzie prymat Chrystusa i Trójcy w historiozbawczej tajemnicy Maryi, tym wyraźniejsza będzie właściwa „hierarchia” prawd i tym łatwiejszy będzie ekumeniczny dialog o Matce Pana.
2. W tajemnicy Chrystusa dostrzegamy prymat Wcielenia⁶⁴ i Paschy⁶⁵ Pana (która obejmuje także Pięćdziesiątnicę). W obu tych momentach pojawia się Maryja ze swoim udziałem jedynym

⁶⁴ Misterium Wcielenia Syna Bożego jest *centrum* wiary chrześcijańskiej (komentarz do ilustracji, która poprzedza I część *Katechizmu* i przedstawia fresk z katakumb św. Pryscylly). Misterium Wcielenia oraz Paschy i uwielbienia są *głównymi* misteriami życia Jezusa, wyznawanymi w Symbolu Apostolskim (KKK 429). W świetle misteriów Bożego Narodzenia i Paschy trzeba widzieć wszystko, „co Jezus czynił i czego nauczał”; artykuły wiary dotyczące Wcielenia i Paschy *wyjaśniają* całe życie ziemskie Chrystusa (KKK 512).

⁶⁵ Krzyż jest *istotną* częścią Misterium Paschalnego (KKK 638). Odkupienie przychodzi *przede wszystkim* przez krew Krzyża (KKK 517). Krzyż Chrystusa jest *źródłem* całego życia chrześcijańskiego (KKK 1615) i *źródłem* wszelkiej duchowej płodności (KKK 2379).

Zmartwychwstanie Chrystusa było przeżywane przez wspólnotę chrześcijańską jako prawda *centralna, fundamentalna, kulminacyjna* (KKK 638). Jest ono *istotną* częścią Misterium Paschalnego (KKK 638) i pozostaje w *sercu* tajemnicy wiary (KKK 647). Zmartwychwstanie stanowi *potwierdzenie* tego wszystkiego, co sam Chrystus czynił i czego nauczał (KKK 651).

Misterium Paschalne Krzyża i Zmartwychwstania Chrystusa znajduje się w *centrum* Dobrej Nowiny (KKK 571). *Głównie* przez paschalne misterium swojej błogosławionej Męki, Zmartwychwstania i chwalebego Wniebowstąpienia Chrystus Pan dokonał dzieła odkupienia ludzkości i doskonałego uwielbienia Boga (KKK 1067). W liturgii Kościoł celebrowa *przede wszystkim* Misterium Paschalne (KKK 1067). Triduum Paschalne jest jakby *źródłem* światła, od którego nowy czas Zmartwychwstania wypełnia swoją jasnością cały rok liturgiczny (KKK 1168). Rok liturgiczny jest *rozwinieniem* różnych aspektów *jedynego* Misterium Paschalnego (KKK 1171).

- i szczególnie, ale podporządkowanym Ojcu, Synowi i Duchowi Świętemu.
3. Fundamentem wszelkich darów i przywilejów Maryi jest Jej Boże macierzyństwo. Prawda o *Theotokos* jest pierwszą i najważniejszą prawdą mariologiczną (*primum principium mariologiae*).
 4. W tajemnicy Maryi należy podkreślać prymat daru nad zasługą, czyli pierwszeństwo łaski⁶⁶.
 5. W metodzie ekumenicznego dialogu o Matce Pana powinno za jasnić pierwszeństwo Ewangelii, Słowa Bożego⁶⁷.
 6. Należy zachować właściwe miejsce prawd eklezjologicznych. Kościół jest jednocześnie drogą i celem⁶⁸. Na tym opiera się właściwe ujęcie *communio sanctorum* i eklezjotypiczność mariologii, niezniekształcone niedomiarem lub przerostem (uchybień *per defectum* i *per excessum*).
 7. *Nexus misteriorum* jest koniecznym środowiskiem stosowania zasady „hierarchii” prawd. „Symfoniczny”, organiczny charakter tej zasady domaga się „mariologii w kontekście”.
 8. Mariologiczny dialog powinien korzystać z takich praktycznych sposobów uwydatniania „hierarchii” prawd, jak linie przewodnie wykładu doktrynalnego, jego struktura, konstrukcja, a na-

⁶⁶ Zasluga człowieka u Boga w życiu chrześcijańskim wynika z tego, że Bóg w sposób dobrowolny postanowił włączyć człowieka w dzieło swojej łaski. Ojcowskie działanie Boga jest pierwsze dzięki Jego poruszeniu; wolne działanie człowieka jest wtórne jako jego współpraca, tak że zasługi dobrych uczynków powinny być przypisane najpierw łasce Bożej, a dopiero potem wiernemu (KKK 2008).

⁶⁷ Katechizm Kościoła Katolickiego naucza: Słowo Boże znamienitym sposobem jest uobecnione i okazuje swoją siłę w pismach Nowego Testamentu (KKK 124). Ewangelie zajmują centralne miejsce wśród Pism natchnionych (KKK 139), są sercem całego Pisma świętego, głównym świadectwem życia i nauki Słowa Wcielonego (KKK 125). Studium Pisma świętego powinno być jakby duszą teologii (KKK 132). Ewangelia jest dla Kościoła po wszystkie czasy źródłem całego jego życia (KKK 860), źródłem wszelkiej prawdy zbawiennej i normy moralnej (KKK 75). Biskupi razem z prezbiterami mają przede wszystkim obowiązek głoszenia Ewangelii Bożej (KKK 888). Religijność ludowa jest dla ludu ewangelicznym instynktem, który pozwala spontanicznie ocenić, kiedy Ewangelia zajmuje w Kościele pierwsze miejsce (KKK 1698).

⁶⁸ Katechizm Kościoła Katolickiego naucza, że Bóg stworzył świat ze względu na komunie w Jego Boskim życiu, która realizuje się przez „zwolanie” ludzi w Chrystusie. Tym „zwolaniem” jest Kościół, cel wszystkich ludzi. Chrześcijanie pierwszych wieków mówili, że Świat został stworzony ze względu na Kościół (KKK 760).

Pierwszeństwo Kościoła jest o tyle służebne, o ile artykuł wiary o Kościele całkowicie zależy od artykułów dotyczących Jezusa Chrystusa. Katechizm stwierdza, że Kościół nie ma innego światła niż światło Chrystusa. Według obrazu drogiego Ojcom Kościoła jest on podobny do księżyca, którego całe światło jest odbiciem światła słońca (KKK 748). Zależy on także od artykułu o Duchu Świętym. W pierwszym [artykule] Duch Święty ukazuje się jako absolutne źródło wszelkiej świętości; w drugim Boski Duch ukazuje się jako bijące źródło świętości Kościoła (KKK 749).

wet materialna organizacja tekstu (formuły syntetyczne, odsyłacze, zróżnicowana czcionka).

9. *Uprzywilejowaną pomocą w realizowaniu „hierarchii” prawd jest Symbol wiary. Należy promować jego cytowanie, wyznawanie i studiowanie. Jest on syntezą misterium chrześcijańskiego; cała doktryna Kościoła jest hierarchicznie uporządkowana wokół niego. „Mariologiczna część” wyznania wiary (począł się z Ducha Świętego, narodził z Maryi Dziewicy) jest wtopiona w chrystologiczną część Credo, a przez to w całą jego trynitarno-historyczną strukturę.*
 10. Trzeba pamiętać, że w działalności Kościoła uprzywilejowane miejsce należy się liturgii, w liturgii sakramentom, w sakramentach Eucharystii.
 11. Pomocą w realizowaniu „hierarchii” prawd jest **Modlitwa Pańska**. Streszcza ona Ewangelię, syntetyzuje i porządkuje hierarchicznie niezmierzone bogactwa modlitwy zawarte w Piśmie świętym i w całym życiu Kościoła. W *Bądź wola twoja* powraca jak echo maryjnego *fiat*. Modląc się o wypełnienie woli Bożej *jako w niebie, tak i na ziemi*, prosimy, aby wypełniła się ona w Kościele i w nas tak, jak wypełniła się w Chrystusie i w świętych, a wśród nich szczególnie w Maryi⁶⁹.
 12. Wśród modlitw maryjnych prymat dzierży modlitwa *Anioł Pański* i *różaniec*, pod warunkiem, że ukazuje się ich biblijno-chrystocentryczne znaczenie.
 13. W imię subiektywnej „hierarchii” prawd dopuszczalne są różne uwrażliwienia mariologiczne, różne rozkłady akcentów w wierze i w pobożności maryjnej.
 14. Doktryna - a zatem również „hierarchia” w doktrynie - jest konieczna i ma zobowiązujący charakter, ale jest też narażona na ograniczoność języka. Pełni funkcję pomocniczą w stosunku do samej **Tajemnicy**. Ponieważ „hierarchia” prawd nie jest statycznym systemem uporządkowanych koncepcji, a fundament wiary chrześcijańskiej ma charakter dynamiczny i misteryjny, stąd nie należy zrażać się **trudnościami**, które mogą powstawać w stosowaniu zasady „hierarchii” prawd w dialogu o Matce Pana.
- Na zakończenie należy stwierdzić, że ekumeniczny dialog mariologiczny, który stosuje zasadę „hierarchii” prawd, ukazuje braciom **protestantom**, że dla katolików prawdy o Trójcy, Chrystusie, Ewangelii i łasce mają najwyższe znaczenie. Stanowiąc będzie dla nich zaproszenie, aby *sola principia* interpretować nie ekskluzywnie, lecz

⁶⁹ Por. KKK 2822-2827.

inkluzywnie⁷⁰. Braci prawosławnych upewnia, że dla katolików każda prawda wiary, a zwłaszcza prawda o *Theotokos*, związana jest z Jej wszechogarniającym i żywym Fundamentem, który jest celebrowany w Boskiej Liturgii, wyznawany w ekumenicznych *Credo* i przekazywany w Kościele przez wieki w wierności Tradycji apostołskiej. Nam, rzymskim katolikom, dialog, w którym dochodzi do głosu zasada „hierarchii” prawd, przypomina, że orędzie chrześcijańskie nie jest monolitycznym blokiem czy mieszaniną doktryn, lecz ma charakter organiczny, będąc pełnią uporządkowaną. Ukazuje nam on, że z braćmi z innych Kościołów więcej nas łączy niż dzieli, także w odniesieniu do prawdy o Matce Pana.

Ks. dr Sławomir Pawłowski SAC
Instytut Ekumeniczny KUL (Lublin)

ul. Bohaterów Monte Cassino 16a
PL - 20-808 Lublin

Il principio della „gerarchia” delle verità nel dialogo sulla Madre del Signore

(Riassunto)

Nel dialogo ecumenico il principio della „gerarchia” delle verità è molto importante. L'autore nella prima parte dell'articolo presenta il concetto stesso del principio preso in considerazione, poi fa vedere in quale modo esso è stato applicato alla mariologia. In seguito, l'autore passa in rassegna i diversi dialoghi ecumenici sulla Madre del Signore cercando di far vedere in essi il principio della „gerarchia” delle verità. L'articolo si conclude con alcune indicazioni al riguardo.

⁷⁰ Można postawić pytanie, czy *sola principia* nie staną się wówczas *prima principia*? Zamiast *solus Christus*, *sola gratia*, *sola Scriptura*, *sola fide*, można byliby powiedzieć *primus Christus*, *prima gratia*, *prima Scriptura*, *prima fide*.